

„Jesienny pociąg” Dorota Gellner

Stoi pociąg na peronie-
żółte liście ma w wagonie
i kasztany, i żołędzie-
dokąd z nimi jechać będzie?

Rusza pociąg
Sapiąc głośno.
Już w przedziałach
grzyby rosną
a na półce
wśród bagaży,
leży sobie bukiet z jarzyn.



Pędzi pociąg
lasem, polem
pod ogromnym parasolem.
Zamiast kół kalosze ma,
za oknami deszcz mu gra.
O, zatrzymał się na chwilę!
Ktos w wagonie drzwi uchylił
Potoczyło w naszą stronę
jabłko duże i czerwone.

